

Sygn. akt I ACa 772/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko F. H.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt II C 695/15

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 4 410 (cztery tysiące czterysta dziesięć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje na rzecz adwokata A. M. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 2 546,10 (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć 10/100) złotych, w tym 476,10 (czterysta siedemdziesiąt sześć 10/100) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
-------------------------------------	---------------------------	----------------------

## UZASADNIENIE

Powódka R. K. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, kierowanego przeciwko pozwanemu F. H. domagała się zobowiązania go do złożenia listem poleconym przesłanym na adres powódki oświadczenia o treści „Ja niżej podpisany F. H. przepraszam Panią R. K. za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności oraz prestiżu zawodowego co miało miejsce podczas postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt II C 12/12 poprzez zarzucenie jej braku zainteresowania losem pacjentów, sporządzania lakonicznych, nic nie wnoszących opisów zabiegów, nie kończenia historii choroby oraz dopuszczenia się w krótkim okresie zatrudnienia na oddziale w Szpitalu (...) w K. błędów oraz rażących nieprawidłowości”. Nadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu żądań wskazała, iż z jej powództwa przeciwko pozwanemu toczyła się już w tutejszym Sądzie pod sygnaturą akt II C 12/12 sprawa o naruszenie dóbr osobistych. W trakcie składanych w dniu 10 maja 2012 r. i w dniu 25 lutego 2013 r. zeznań przed Sądem pozwany naruszył dobra osobiste powódki podając, iż powódkę interesowało jedynie operowanie, nie interesowała się zaś pacjentami, opisy choroby powódki były lakoniczne i nic nie wnoszące, a często powódka w ogóle nie kończyła historii choroby. Dodatkowo w odpowiedzi na apelację powódki pełnomocnik procesowy pozwanego na piśmie naruszył dobra osobiste powódki wprost zarzucając jej popełnienie błędów i rażących nieprawidłowości. W ocenie powódki stawiane jej zarzuty nie były prawdziwe, w powódka nigdy nie dopuściła się błędów i nigdy nie toczyło się wobec niej postępowanie dyscyplinarne. Mimo że wygłaszane przez pozwanego tezy trafiły do ograniczonego kręgu odbiorców to wpłynęły na poczucie wartości powódki i wywołały skrajnie negatywne emocje. Jednocześnie pozwany składając zeznania nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie swoich oskarżeń.

W odpowiedzi na pozew pozwany F. H. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Poza sporem pozostawało, iż powódka R. K. była zatrudniona w Samodzielnym (...) ZOZ Szpitalu im. (...) w K. w okresie od 4 maja 2009 roku do dnia końca 27 czerwca 2009 roku jako asystent, przy czym pracowała na oddziale kierowanym przez pozwanego. Pozwany pełnił również funkcję kierownika specjalizacji powódki, albowiem rozpoczynała ona II stopień specjalizacji z chirurgii. Wówczas na oddziale tym oprócz stron postępowania pracowali jeszcze zastępca ordynatora J. P. oraz lekarze J. J. i T. N.. Stosunki między współpracownikami układały się niezbyt dobrze. Mimo że powódka była najmłodszym stażem lekarzem na oddziale popadła w konflikt z pozostałymi lekarzami i personelem pomocniczym. Powódka była bowiem w pierwszej kolejności zainteresowana operowaniem, aby wykonać limit zabiegów potrzebny do uzyskania specjalizacji. Na obchodach lekarskich na oddziale powódka trzymała się raczej z tytułu i nie brała w nich aktywnego udziału. Były zastrzeżenia co do wpisów dokonywanych przez powódkę do historii chorób pacjentów, ze względu na ich skrótowość i lakoniczność. Zdarzało się również że inni lekarze kończyli lub uzupełniali historie chorób pacjentów za powódkę.

Powódka odbywała staż specjalizacyjny również na innych oddziałach chirurgicznych, pod kierunkiem innych lekarzy specjalistów – kierowników jej specjalizacji, lecz żadnego stażu ostatecznie nie ukończyła.

Bezspornym w sprawie było również, że w Sądzie Okręgowym w Katowicach w sprawie o sygn. akt II C 12/12 w toku przesłuchania informacyjnego pozwanego F. H. w dniu 10 maja 2012 r. oraz w toku przesłuchania w dniu 25 lutego 2013 r. podał on między innymi, że powódka była zainteresowana tylko operowaniem i przebiegiem samej operacji, a nie pacjentem oraz wizytami lekarskimi. Nadto pozwany podał, że powódka nie kończyła historii chorób pacjentów, a jej wpisy były lakoniczne i nic nie wnoszące. W odpowiedzi na apelację złożonej w sprawie o sygn. akt II C 12/12 pełnomocnik pozwanego podał, iż „powódka w krótkim okresie zatrudnienia na oddziale pozwanego popełniła tyle błędów i dopuściła się tak rażących nieprawidłowości, że nie było podstaw do jej dalszego zatrudniania w szpitalu”. Pozwany sam nie podpisał apelacji, lecz uczynił to jego pełnomocnik procesowy.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd przede wszystkim oparł się na dowodach z dokumentów, które nie były kwestionowane, albowiem – jak twierdziła powódka – do naruszenia jej dóbr osobistych doszło na piśmie (odpowiedź na apelację) oraz w toku protokolowanych zeznań. W ograniczonym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach świadków i samych stron postępowania, którym dał wiarę. Podstawa ustaleń faktycznych stały się również zeznania samych stron, przy czym w części Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powódki a dał wiarę zeznaniom pozwanego. Chodziło tutaj o kwestię zainteresowania stanem zdrowia pacjentów oraz uzupełnianie dokumentacji medycznej. W tej części wiarygodne były zeznania pozwanego, albowiem potwierdzały je również zeznania innych świadków – lekarzy zatrudnionych wspólnie ze stronami na tym samym oddziale.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 321 § 1 k.p.c. kardynalną zasadą wyrokowania w postępowaniu cywilnym jest ta, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (*ne eat iudex ultra petita partium*), a więc nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Każdy powód bowiem już w pozwie jest zobowiązany wskazać podstawę faktyczną powództwa. W pozwie powódka wyraźnie wskazała podstawę faktyczną powództwa (zarówno w samym żądaniu jak i jego uzasadnieniu). Podstawą tą były zeznania pozwanego złożone w dniach 10 maja 2012 r. i 25 lutego 2013 r. przed tut. Sądem w sprawie o sygn. akt II C 12/12 oraz treść odpowiedzi pozwanego na apelację powódki.

Jako całkowicie niezasadne ocenił Sąd Okręgowy żądanie pozwu oparte na treści odpowiedzi na apelację. Autorem odpowiedzi na apelację był bowiem pełnomocnik procesowy pozwanego, a nie sam pozwany. Pozwany F. H. nie może więc ponosić odpowiedzialności w oparciu o przepis art. 24 §1 k.c., albowiem nie on dokonał ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powódki w tym piśmie. Oczywiście czynności procesowe pełnomocnika wywołują skutek na rzecz strony przez niego reprezentowanej, lecz nie rozciąga się to na możliwość naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem pełnomocnika procesowego. Jeżeli w piśmie procesowym dochodzi do naruszenia dóbr osobistych to ewentualną odpowiedzialność za powyższe ponosi pełnomocnik jako autor pisma (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 listopada 2014 r. I ACa 803/14). Powyższe wynika zresztą z jednoznacznego brzmienia przepisu art. 24 § 1 k.c., który wyraźnie kreuje osobę sprawcy przez sformułowanie „osoba która dopuściła się naruszenia”.

W zakresie więc domagania się zasądzenia zadośćuczynienia i złożenia przeprosin za ewentualne naruszenie dóbr osobistych w odpowiedzi na apelację powództwo skierowane przeciwko pozwanemu F. H. nie było zasadne, już choćby z powodu braku jego legitymacji biernej w tej części.

Rozważając zasadność zgłoszonych w pozwie roszczeń uzasadnianych treścią złożonych przez pozwanego zeznań w sprawie II C 12/12 Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie należy do kręgu osób znanych powszechnie w Polsce ani poza jej granicami. Jednocześnie sporne zeznania pozwanego miały ograniczony zasięg oddziaływania – mogła się z nimi zapoznać bardzo niewielka liczba osób. Z tych względów ewentualne naruszenie dobrego imienia powódki miało bardzo ograniczony zasięg. Powódka nie wykazała, aby pozwany składając sporne zeznania dokonał naruszenia jej dobra osobistego, jakim jest dobre imię. Złożone przez pozwanego zeznania w postępowaniu cywilnym przed Sądem, były jednoznaczne oraz opisywały zwięźle i rzeczowo sytuację, których pozwany był świadkiem (usłyszał od innych współpracowników), bez subiektywnych ocen zachowania powódki i wykraczania poza przedmiot postępowania. Brak było podstaw do przyjęcia, że treść tych zeznań miała na celu przedstawienie powódki w złym świetle, a była jedynie relacją przebiegu zdarzeń. Zeznania te były składane w związku i w toku prowadzonego postępowaniem cywilnego z powództwa samej powódki i brak było podstaw do przyjęcia że miały na celu poniżenie powódki, czy naruszenie jej dóbr osobistych. Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jest - stosownie do art. 24 k.c. - bezprawność działania sprawcy, czyli działanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę sprawcy. Twierdząc, że dobre imię - stanowiące bezsprzecznie dobro osobiste - zostały naruszone, powódka nie musiała wykazywać bezprawności, wobec domniemania ustanowionego w art. 24 § 1 k.c. To na pozwanym spoczywa obowiązek udowodnienia okoliczności przeciwnej, a mianowicie, iż informacje zawarte w jego wypowiedziach nie naruszały dóbr osobistych powódki, bądź, jeśli naruszały te dobra - że zachowanie pozwanego mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego. Sąd zważył, iż zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem

Sądu Najwyższego, za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, do których zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego (orzeczenie SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 11-12/1990/377). Nie jest tak, że naruszenie dóbr osobistych przez świadka zeznającego w ramach procesu nigdy nie będzie rodzić po jego stronie odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c. czy art. 448 k.c. Słusznie przyjmuje się, że egzonercja oparta na braku bezprawności z powodu działania w ramach porządku prawnego nie wchodzi w rachubę gdy wykracza poza granice, jakie porządek ten zakreśla, jak też, że działanie owo musi pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 22 stycznia 2015 r. VI ACa 232/14). W judykaturze dostrzega się, że zeznania świadków składane w toku procesów sądowych nader często dotyczą dóbr osobistych, a te same wypowiedzi w innych warunkach byłyby uznane za bezprawne. Uzasadnieniem uchylenia bezprawności w tej sytuacji ma być funkcja procesu cywilnego czy karnego. Zwraca się tu uwagę na konieczność zgromadzenia przez sąd orzekający jak najszerszego materiału oraz na potrzebę zabezpieczenia spontaniczności i szczerości wypowiedzi (por. wyrok SN z 9 stycznia 2004 r., IV CK 304/02; wyrok SA w Katowicach z 14 marca 2014 r., I ACa 1060/13). Przyjmuje się także, że składanie zeznań przez świadka (odpowiednio stronę) w postępowaniach sądowych jest działaniem w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli podawane fakty obiektywnie nie są prawdziwe lub co do prawdziwości których świadek nie jest w stanie przedstawić dowodów (por. wyrok SA w Warszawie z 28 maja 2013 r., I ACa 1529/12). Świadek nie może być - co do zasady - obciążany konsekwencjami swoich zeznań, nawet jeśli sprostowania jego nie znajdą potwierdzenia w faktach, będąc jedynie projekcją jego przekonań co do takiego, a nie innego stanu rzeczy. Świadek ma wszak mówić to co wie, a czasami - co sobie wyobraża, często też zmuszany jest do wyrażania własnych ocen. Zasady powyższe mają zastosowanie również do zeznań składanych przez strony. Z przepisu art. 3 k.p.c. i art. 304 k.p.c. wynika bowiem, że strony mają obowiązek składania wyjaśnień i zeznań - tak jak świadkowie - zgodnie z prawdą. To że strona zasadniczo nie ponosi odpowiedzialności karnej za składanie swoich zeznań nie zmienia jednak okoliczności, iż po jej stronie występuje niesankcjonowany obowiązek złożenia zeznań zgodnie z prawdą. Mając powyższe na względzie należało uznać, że złożenie przez pozwanego zeznań w dniu 10 maja 2012 r. i 25 lutego 2013 r. mieściło się w ramach porządku prawnego. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż zeznania pozwanego zostały pozytywnie zweryfikowane w postępowaniu sądowym, w sprawie toczącej się przed tut. Sądem pod sygn. akt II C 12/12, gdzie roszczenia powódki w stosunku do pozwanego wywodzone z naruszenia jej dóbr osobistych w innym piśmie zawierającym tożsame zarzuty, zostały oddalone.

Żądanie majątkowe powódki podlegało nadto oddaleniu w oparciu o przepisy art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Przy orzekaniu o kosztach procesu Sąd nie uznał za zasadne odstąpić od reguły odpowiedzialności za wynik procesu i zastosować wyjątkową regulację zawartą w art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż przepis ten ma charakter wyjątkowy i stanowi odstępstwo od ogólnej reguły ponoszenia kosztów procesu przez podmiot przegrywający. Jako przepis wyjątkowy może być więc stosowany jedynie w sytuacjach szczególnych, wyjątkowych, usprawiedliwionych okolicznościami sprawy. Takich okoliczności uzasadniających nieobciążanie powódki kosztami postępowania Sąd nie znalazł. W ocenie Sądu niskie dochody powódki nie mogą być jedynymi przesłankami i automatycznie przesądzać o zastosowaniu przepisu art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów zastępstwa prawnego. Po stronie powódki nie można się również dopatrywać żadnych zobiektywizowanych okoliczności uzasadniających jej przekonanie o zasadności jej roszczeń, szczególnie w kontekście wyniku sprawy toczącej się przed tut. Sądem pod sygn. akt II C 12/12.

W apelacji od tego orzeczenia powódka zarzucała naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 217 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z zeznań wszystkich świadków oraz dokumentów zawnioskowanych przez stronę pozwaną, mimo że dowody te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powódki z opisów zabiegów i historii chorób sporządzonych przez powódkę trakcie świadczenia przez nią pracy w Szpitalu Nr (...) w S. i w Szpitalu Miejskim w R.;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków K. S., J. K., Ż. M. i P. L., którzy nie byli pracownikami Szpitala (...) w K. w okresie współpracy powódki z pozwanym, a zatem nie dysponujących wiedzą o prawdziwości twierdzeń pozwanego, które naruszyły dobra osobiste powódki;

- art. 232 zd. 1 k.p.c. przez uznanie, że pozwany sprostował ciężarowi dowodzenia w zakresie prawdziwości zarzutów kierowanych pod adresem powódki.

Apelująca zarzucała również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że słowa pozwanego wypowiedziane podczas postępowania sądowego były pozbawione subiektywnych ocen zachowania powódki, podczas gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało ażeby zarzuty formułowane pod adresem powódki były w jakiegokolwiek części prawdziwe i stanowiły rzeczową relację o faktach. Sprzecznie z materiałem dowodowym miał również ustalić Sąd Okręgowy, według apelującej, że:

- relacja pozwanego naruszająca dobra osobiste powódki uzasadniona była nienależytym wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych mimo braku zainicjowania przez pozwanego postępowania dyscyplinarnego wobec powódki;

- twierdzenia pozwanego w zakresie sporządzania przez powódkę lakonicznych oraz nie wnoszących opisów zabiegów oraz niedokończania opisów chorób zasługują na wiarygodność podczas gdy z 23 przedłożonych dokumentów zaledwie 6 zostało sporządzonych i podpisanych przez powódkę, a żaden z nich nie zawierał w swej treści obcych uzupełnień czy dopisków;

- działania pozwanego wywołały znikome ujemne następstwa w zakresie poczucia krzywdy powódki, podczas gdy tezy sformułowane przez pozwanego na rozprawie znacznie zaniżyły poczucie własnej wartości powódki i spowodowały konieczność kontynuacji leczenia w specjalistycznych placówkach psychiatrycznych i psychologicznych.

W oparciu o przedstawione zarzuty domagała się powódka zmiany wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 217 k.p.c., który to przepis złożony jest z trzech paragrafów, a uzasadnienie zarzutu apelacji raczej wskazuje na podniesienie zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. stanowiącego, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Uwzględniając zgłoszone w odpowiedzi na pozew wnioski dowodowe Sąd Okręgowy oznaczył tezę dowodową jako wykazanie „prawdziwości opisanych treści pozwu zarzutów pozwanego względem powódki oraz podstaw ich zgłaszania, a także rzetelności oceny powódki przez pozwanego”. Nie sposób uznać, że ustalenie wszelkich okoliczności na podstawie których pozwany dokonał oceny pracy i postawy powódki, naruszającej – według twierdzeń pozwu – jej dobra osobiste miałyby być nieistotne dla rozstrzygnięcia. Przed przeprowadzeniem zawnioskowanych dowodów nie mógł również ocenić Sąd Okręgowy, czy zeznania świadków lub treść dokumentów będą przydatne dla rozstrzygnięcia.

Bezasadnie zarzuca również powódka, że Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia na zeznaniach świadków K. S., J. K., Ż. M. i P. L., czyli osób nie zatrudnionych w Szpitalu (...) w K. w okresie współpracy stron. Okoliczności, których występowaniu przeczyła powódka, a mianowicie zarzucany jej brak zainteresowania pacjentami i lakoniczne sporządzanie opisów zabiegów lub historii chorób ustalił Sąd Okręgowy wyłącznie w oparciu o zeznania świadków pracujących razem ze stronami w Szpitalu (...) w K. oraz na podstawie zeznań stron. W tym zakresie Sąd Okręgowy

ustalił, że powódka, pracując w Szpitalu (...) w K., na obchodach lekarskich trzymała się raczej z tyłu i nie brała w nich aktywnego udziału, a także ustalił Sąd, że były zastrzeżenia co do wpisów dokonywanych przez powódkę.

W tym miejscu wskazać również należy, że nie występuje zarzucana w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, ponieważ Sąd Okręgowy nie powoływał się na kopie dokumentacji lekarskiej jako źródła swych ustaleń, a fakt zgłaszania zastrzeżeń do kompletności wpisów dokonywanych przez powódkę do dokumentacji leczenia pacjentów ustalony został na podstawie zeznań świadków i pozwanego.

Chybione były również pozostałe zarzuty odnoszące się do poprawności ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia podstaw do formułowania przez pozwanego opinii o powódce. Sąd Okręgowy nie dokonywał bowiem ustaleń w zakresie prawdziwości zarzutów stawianych przez pozwanego powódce. Powództwo oddalone zostało przede wszystkim z tej przyczyny, że złożenie przez pozwanego zeznań w sprawie II C 12/12 w dniach 10 maja 2012 i 25 lutego 2013r. mieściło się w ramach porządku prawnego, a treść tych zeznań została pozytywnie zweryfikowana w postępowaniu sądowym. Wskazać także należy na stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 9 stycznia 2004r. (IV CK 304/02), które Sąd Apelacyjny w całości podziela, że wyłączone jest domniemanie bezprawności wypowiedzi składanych przed sądem w charakterze świadka (strony), co powoduje przesunięcie na powoda w procesie o ochronę dóbr osobistych ciężaru dowodzenia fałszywości tych zeznań. Szczegółowe uzasadnienie tego stanowiska zasługującego na pełną aprobatę przedstawione zostało w motywach Sądu Okręgowego i nie wymaga powtórzenia, przede wszystkim z uwagi na brak jakichkolwiek argumentów apelacji podważających jego poprawność.

Apelację jako bezzasadną należało zatem oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od przegranej etap postępowania apelacyjnego powódki na rzecz pozwanego koszty tego postępowania w wysokości wynikającej z § 2 pkt 5, § 8 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800).

SSO(del) Aneta Pieczyrak–Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Elżbieta Karpeta